

Po raz kolejny Strażnicy Miejscy ze Skierniewic udowodnili, że priorytetem ich działań jest przede wszystkim niesienie pomocy społeczności lokalnej z poszanowaniem ich praw i godności.

W dniu 10.09.2015 r. (czwartek), około godziny 16¹⁰, ochrona Banku Spółdzielczego przy ul. Reymonta, poinformowała patrol rowerowy Straży Miejskiej o mężczyźnie, którego zachowanie może wskazywać, że jest pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających. Patrol rowerowy przekazał tę informację do dyżurnego Straży Miejskiej z prośbą o wsparcie Patrolu zmotoryzowanego, w celu odnalezienia mężczyzny wskazanego przez zgłaszających. Wspólne działania obu patroli doprowadziły do ustalenia mężczyzny, którego zachowanie mogło wskazywać, że jest to ten, o którym mówiła ochrona Banku. Mężczyzna ten swym zachowaniem zaniepokoił Strażników, gdyż próbował wchodzić pod zaparkowane samochody, łapał za klamki zamkniętych samochodów, nie potrafił logicznie wypowiadać zdań, mowa bełkotliwa, był zdezorientowany, nie potrafił określić, gdzie mieszka, jak się nazywa. Patrol zmotoryzowany zabrał mężczyznę na Komendę Miejską Policji w Skierniewicach, celem sprawdzenia czy mężczyzna ten nie jest poszukiwany. Po ustaleniu w bazie danych Policji, że mężczyzna ten nie jest poszukiwany, mając na uwadze stan psychofizyczny mężczyzny, Strażnicy podjęli decyzję przewiezienia go do Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego w Skierniewicach, celem przeprowadzenia konsultacji medycznej. W szpitalu Strażnicy dowiedzieli się, że mężczyzna ten w dniu wczorajszym na własną prośbę wypisał się z tej placówki. Od personelu szpitala otrzymali również kontakt telefoniczny do najbliższej rodziny, którzy podczas rozmowy telefonicznej zobowiązali się do odebrania krewnego ze szpitala.

Około godziny 17³⁰ Strażnicy pozostawili mężczyznę pod opieką personelu Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego w Skierniewicach, do czasu odebrania go przez rodzinę.

Przed zakończeniem służby, o godzinie 22¹⁵, patrol zmotoryzowany, który zajmował się sprawą chorego mężczyzny, udał się do Szpitala celem sprawdzenia losów owego mężczyzny. Z uzyskanych informacji dowiedzieli się, że mężczyzna ten jeszcze nie został odebrany przez krewnych, dlatego też do czasu ich przybycia mężczyzna pozostanie pod opieką szpitala.

W dniu 11.09.2015 r. (piątek), o godzinie 8³⁰, Strażnicy udali się ponownie do szpitala, celem sprawdzenia losów chorego mężczyzny. Od personelu tejże placówki medycznej dowiedzieli się, że w dniu dzisiejszym o godzinie 7³⁰, mężczyzna ten odebrany został przez swojego krewnego, który zobowiązał się do opieki nad nim.

Strażnicy Miejscy pomogli choremu mężczyźnie

Wpisany przez Artur Gluszczyński
piątek, 11 września 2015 07:03 -

Na tym interwencję zakończono.

Jest to kolejny przykład wielu codziennych działań Strażników Miejskich, które przeciwstawiają się stereotypom, jakie panują o tej formacji. Strażnicy Miejscy ze Skierniewic wbrew uprzedzeniom, często też przyjętym uproszczeniom myślowym o ich pracy, starają się skupiać na działaniach prospołecznych, na prostych ludzkich problemach, które często wiążą się z obowiązkiem egzekwowania ustanowionego prawa.